

Jak nad celnikiem

Jak nad celnikiem zmiłuj się nade mną, a będę żył dzięki Twej łasce. Jak grzesznicy odpuść mi grzechy moje, o Synu Boży! Jak Piotra z głębi fal mnie wyciągnij. Jak dla łotra, miej litość dla mojej złości i wspomnij na mnie. Jak owcę, która zginęła, szukaj mnie, Panie, a znajdziesz mnie i na ramionach swoich zanieś mnie Panie do domu Twojego Ojca. Jak niewidomemu, otwórz moje oczy, abym ujrzał Twoje światło. Jak głuchemu, otwórz mi uszy, bym słyszał Twój głos. Jak paralityka, ulecz mnie chorego, bym sławił Twoje Imię. Jak trędowatego, oczyść mnie Twoim hyzopem z brudów moich. Proszę Cię, Panie ziemi i nieba, przyjdź mi z pomocą i wskaż mi Twoją drogę, abym szedł ku Tobie. Doprowadź mnie do siebie, o Synu Boży, i dopełnij Twojego miłosierdzia. **Amen.**